


**KLAUDIA CWOŁEK**
*redaktor wydania*

**W** niedzielę kończąca wakacje podczas nieszporów Kościoł będzie się modlił:

„Zachowaj od wypadków wszystkich podróżujących na ziemi, w powietrzu i na wodzie. Niech w zdrowiu i radości osiągną cel podróży”. Oby tej modlitwie towarzyszył rozsądek kierowców i nikt nie musiał opłakiwać straty swoich bliskich. ■

## ZA TYDZIEŃ

- **RATUJĄ PRZED UTONIĘCIEM.** O turnusach terapeutycznych dla rodzin.
- **BIBLIA W KAŻDEJ SZKOLE.** 1500 egzemplarzy Pisma Świętego trafi do uczniów w diecezji gliwickiej.
- **„EUCHARYSTIA – POKARM NA DROGĘ”.** Pod tym hasłem wyruszyła XIII Diecezjalna Pielgrzymka na Jasną Górę.

**Narzekasz na brak pieniędzy?**

**Jesteś biedny? Zainwestuj w dzieci!**  
– apelował abp Damian Zimoń podczas tegorocznej pielgrzymki kobiet i dziewcząt.

– Ludzie przybywają tutaj, bo czują potrzebę bycia w jedności – mówi 27-letnia Patrycja z Tychów. Przyznaje, że sama przyszła z ciekawości, ale ma też jedną szczególną intencję: szuka pracy.

Tegoroczna pielgrzymka kobiet i dziewcząt odbyła się w 80. rocznicę pierwszej koronacji papieskiej obrazu Matki Bożej Piekarskiej. Arcybiskup Damian Zimoń, witając licznie zgromadzone pańniczki, mówił przede wszystkim o rodzinie. Podkreślił, że nie można zgodzić się na to, by państwo ograniczało wydatki na położnictwo. Dodał, że ci, którzy mają więcej niż jedno dziecko, są zwykle bardziej energiczni, intensywniej i uczciwiej pracują, a rodzina jest świetną szkołą zarządzania. – Zdrowe społeczeństwo może zawsze li-


MARKUSZ PIEKARA

czyć na przyrost naturalny – stwierdził metropolita.

O trudnościach, jakie przeżywają mieszkańcy Mołdawii, opowiadał w homilii gość z tego kraju – biskup Anton Cosa, który przybył do Piekarskiej prosto ze Świąt Dni Młodzieży w Kolonii. Biskup dziękował za świadectwo wiary, jakie dają posługujący w Mołdawii Polacy. Podał przykład dwóch sióstr zakonnych, dzięki którym w zupełnie zateizo-

**Pielgrzymka odbyła się pod hasłem: „Głosimy Ewangelię nadziei”**

wanej wiosce niemal wszystkie dzieci przystąpiły do Pierwszej Komunii Świętej. Dzieci te z kolei przyprowadziły do kościoła swoich rodziców.

Podczas nieszporów maryjnych biskup Gerard Bernacki zwrócił się do matek: – Swoim przykładem możecie wiele uczynić dla dzieci i młodzieży. Bądźcie także na tym odcinku naśladowczyniami Matki Bożej.

**SYMON BABUCHOWSKI**

## MODLITWY ZA BRATA ROGERA



**T**ragiczna śmierć założyciela ekumenicznej wspólnoty w Taizé pokazała, jak bliską osobą był brat Roger dla wielu chrześcijan na całym świecie. Gdy tylko wiadomość o morderstwie dotarła do Gliwic, młodzież która od lat związana jest z Taizé, spotkała się, by wyrazić swój ból i jedność z wszystkimi, których to zdarzenie dotknęło. Rozpoczęły się modlitwy w intencji Zmarłego. Już w piątek 19 sierpnia w gliwickiej katedrze rozbrzmiały kanony z Taizé, które przeplatały rozważania odpowiednio dobranych słów Pisma Świętego. Na 2 września o godz.

**Zdjęcie brata Rogera umieszczono w centralnym miejscu pod ołtarzem**

19.00 planowana jest z kolei Msza św. Zostanie ona odprawiona w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przy ul. Kozielskiej w Gliwicach. ■

## Konflikt trwa

### MIASTEczKO ŚLĄSKIE.

Do uroczystości odpustowej 15 sierpnia nie udało się zażegnać trwającego od trzech miesięcy konfliktu w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Wieczorem w dniu odpustu grupa parafian zablokowała wejście do kościoła, uniemożliwiając odprawienie Mszy św. Sytuacja powtórzyła się następnego dnia, wskutek czego nie odprawiono porannej Mszy. Tego samego dnia wieczorem przed wejściem do świątyni doszło do przepychanki, po której Msza św. została jednak odprawiona. Przypomnijmy: W maju biskup gliwicki Jan Wietorek wydał de-

kretem odwołujący ks. Grzegorza Dewora z funkcji administratora parafii. Decyzji tej sprzeciwiła się grupa parafian, która rozpoczęła blokadę plebanii, a ks. Dewor nie opuścił parafii. Kolejnym krokiem księdza biskupa było więc nałożenie na ks. Dewora kanonicznej kary suspensy (zakazu sprawowania sakramentów i pełnienia jakiegokolwiek urzędu w Kościele) oraz ustanowienie nowego administratora dla parafii. Został nim ks. Sławomir Madajewski, któremu pomaga wikary ks. Jerzy Faszczewski. Księża nie zostali wpuszczeni na plebanię, mieszkają tymczasowo w klasztorze Sióstr Służebniczek NMP.

## Ważna i dusza, i ciało



Msza odpustowa odprawiona została przy ołtarzu stojącym na zewnątrz sanktuarium

**ODPUST W LUBECKU.** – Matka Najświętsza Wniebowzięta wskazuje nam kierunek naszej drogi życiowej, którym jest niebo – mówił bp Gerard Kusz podczas Sumy w Lubiecku. Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny jest dniem odpustu w tamtejszym sanktuarium. W tym dniu w procesji

z kościoła do ołtarza polowego przenoszony jest wizerunek Matki Bożej Lubieckiej, przed którym sprawowana jest Eucharystia. W swojej homilii bp Kusz zwrócił uwagę między innymi na potrzebę właściwego spojrzenia na ciało człowieka. – Teksty dzisiejszej liturgii przypominają nam, że nie można oddzielić spraw duchowych od materialnych. Jedno i drugie jest ważne. Pamiętamy, że Kościół w ciągu wieków musiał walczyć także z tymi, którzy nie chcieli dostrzec ciała i materii, którzy uważali, że wszystko, co ma związek z ciałem jest złe i grzeszne. Trzeba było przypominać tę prawdę, że Syn Boży dla naszego zbawienia stał się człowiekiem i przyjął ciało z Maryi Dziewicy – tłumaczył. Bp Kusz zaapelował przy tym o przeciwstawienie się przesadnemu kultowi ciała oraz o większe otwarcie się na nowe życie.

## Wypadek pielgrzymów z Wielowsi

**CZECHY.** Kilku pielgrzymów z Wielowsi zostało lekko rannych w wypadku autobusu, który wioził ich do Rzymu. 18 sierpnia około godz. 9.00 rano w Czechach, niedaleko Nowego Jiczina, autobus nie zdążył wyhamować i wjechał na ciężarówkę, która w trakcie manewru wyprzedzania uderzyła w inny samochód ciężarowy.

W polski autokar uderzył dodatkowo samochód dostawczy. Po opatrzeniu poszkodowanych i podstawieniu nowego autokaru grupa kontynuuje pielgrzymkę. Tylko jedna osoba została hospitalizowana. Pielgrzymka do Rzymu jest jednym z punktów odbywających się w tym roku obchodów 700-lecia Wielowsi.

## Wzór do naśladowania



Uroczystościom odpustowym w Rudach przewodniczył ojciec Jacek Bawiec, franciszkanin

**ODPUST W RUDACH.** 15 sierpnia kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Rudach jak zwykle wypełniony był po brzegi. W tym dniu parafia w Rudach przeżywała swoją centralną uroczystość odpustową: – Jest to jeden z odpustów, bo u nas trzykrotnie takie „imieniny” parafii obchodzimy – mówi proboszcz parafii w Rudach ks. Bonifacy Madla. Dzieje się tak, gdyż kościół jest także diecezjalnym sanktuarium Matki Boskiej Pokornej, a na terenie parafii znajduje się również kościół cmentarny pw. św. Marii Magdaleny. W uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Sumie odpustowej przewodniczył i homilię wygłosił o. Jacek Bawiec, franciszkanin. Mówił w niej o Maryi,

która powinna być dla wszystkich kobiet wzorem do naśladowania. – Maryja jest wystawiona na przykład dla żon i matek. To jest przykład niedościgniony. Ale po to są przykłady, aby je naśladować – przekonywał. Ojciec Bawiec przypomniał także o ważnej roli, którą Maryja pełniła na ziemi. – Była Matką Boga i była zawsze skłonna ruszyć Jezusowi do pomocy. Była z Nim także na Golgocie. To dlatego dostąpiła tak wielkiego zaszczytu Wniebowzięcia. Uroczystość odpustowa w Rudach oprócz miejscowych parafian zgromadziła także gości z zagranicy. Większość z nich to byli mieszkańcy parafii, którzy przed laty wyjechali do Niemiec, ale do dziś utrzymują stałe kontakty ze wspólnotą.

## Pod patronatem Juliusza Rogera

**JUBILEUSZ CHÓRU.** Przez dwa dni (13 i 14 sierpnia) w Rudach trwały obchody 60-lecia tamtejszego chóru im. Juliusza Rogera. Na program jubileuszu złożył się między innymi koncert jubilatów i zaproszonych zespołów, w tym orkiestry dętej z Bolatic, wykład Henryka Siedlacza o Juliuszu Rogerze, patronie chóru, oraz kabaret i otwar-

cie okolicznościowej wystawy w pocysterskim opactwie. Chór im. Juliusza Rogera nawiązuje do 130-letniej tradycji śpiewaczej w Rudach. Zespół w swojej 60-letniej działalności występował ponad 850 razy z koncertami oraz 35 razy ze sztukami teatralnymi i widowiskami muzycznymi. Obecnie chórem dyryguje Krystyna Lubos.

Koncert jubilatów przed rudzkim opactwem



Odpust i uroczystości eucharystyczne w Bytomiu

# Z Jackiem – Europejczykiem

Pochodził ze Śląska, studiował w różnych miejscach Europy. W jego postawie zawarty jest model polskiej pobożności. O św. Jacku Odrowążu w dniu odpustu ku jego czci mówił bp Gerard Kusz.

W niedzielę 14 sierpnia w Bytomiu Rozbarku odbył się parafialny odpust połączony z obchodami Roku Eucharystii i 90-lecia kościoła.

– Jacek spod Opola miał szczęście, bo dobry wuj Iwo Odrowąż posłał go na studia do Padwy, Bolonii i Rzymu – mówił bp Kusz w homilii podczas Mszy św. Podkreślił, że już w średniowieczu młodzież kształciła się w Europie, przywożąc z powrotem szerokie spojrzenie i nowe doświadczenia rzeczy dobrych i złych. Jacek powrócił do



KLAUDIA CWOŁEK

Krakowa z pragnieniem głoszenia słowa Bożego. Wraz z innymi młodymi ludźmi, którzy wstąpili do powstałego wówczas zakonu św. Dominika, rozpoczął misję ewangelizacyjną na nowy sposób – w duchu ubóstwa

**Górnicy przed obrazem św. Jacka**

i wyrzeczenia. Z Krakowa dotarł aż do Prus, Szwecji i Rusi Kijowskiej. – Oby dzisiaj znaleźli się tacy jak św. Jacek, którzy pokażą, że aby w życiu coś znańczyć, nie trzeba mieć dużo pieniędzy – mówił bp Kusz. Zwró-

cił też uwagę na podwójny rys pobożności św. Jacka – Eucharystię i maryjność, co ukazują popularne wizerunki z monstrancją i figurą Matki Bożej. Jest to obraz Jacka, uciekającego z płonącego Kijowa i ratującego najcenniejsze dla niego wartości. – Na tym modelu pobożności Jackowej oparta jest nasza, polska pobożność – na kulcie Najświętszego Sakramentu i Matki Bożej – mówił bp Kusz. Zachęcał przy tym do uszanowania niedzieli jako dnia Pańskiego, zrezygnowania w tym dniu z niepotrzebnej pracy i zakupów oraz do czerpania mocy z modlitwy przed Najświętszym Sakramentem.

Z okazji uroczystości odpustowych w parafii św. Jacka dzień wcześniej odbył się festyn, a w niedzielę wieczorem koncert Ewy Urygi pt. „Jezu, ufam Tobie”. **K**

Na obchody kalwaryjskie tam i z powrotem pieszo

## Wrócili ze Świętej Anny

Co roku idą w kilku grupach. W Kleszczowie spotkaliśmy dwie z nich – z Sośnicy i z parafii Wszystkich Świętych w Gliwicach.

– Jestem na całej pielgrzymce, część siedłem pieszo, ale niecałą drogę, bo to już wiek nie ten – mówi 69-letni Gerard Dylus z Sośnicy. Część drogi pokonał więc rowerem, a na noc wracał do domu samochodem. Do

sośnickiej grupy z dwóch tamtejszych parafii dołączyli także pielgrzymi z Kończyc, Torunia, a nawet Niemiec. Razem było ich 167 osób. Wszyscy wyruszyli w piątek rano, by w sobotę i niedzielę uczestniczyć w obchodach kalwaryjskich ku czci Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Rozważania na kalwarii w tym roku poświęcone były

Po lewej:  
**Najmłodsza, 7-letnia Julita całą drogę szła z mamą Wiesią.**  
Po prawej:  
**Pielgrzymka z Sośnicy**

głównie Eucharystii. W poniedziałek rano grupa wyszła w drogę powrotną.

Podobnie pielgrzymowała parafia Wszystkich Świętych, która w Kleszczowie liczyła około 100 osób (40 wróciło wcześniej). – Pogoda była w tym roku piękna, pozwalała pielgrzymować non stop – opowiada Waldemar Piel, przewodnik

grupy. – Doszliśmy do wniosku, że skracając przerwy i zmniejszając lekko tempo, idzie się o wiele wygodniej i szybciej jest się u celu.

W trakcie trwania pielgrzymki dzwoniła do nas także przedstawicielka 110-osobowej grupy z Sośnicowic, skąd wierni pielgrzymowali na Górę Świętej Anny już 240. raz. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku uda nam się ich także odwiedzić na trasie. **KC**



KLAUDIA CWOŁEK



# Kierowcy śmi

Każdego roku na polskich drogach ginie ponad 5700 osób. To tak, jakby z powierzchni ziemi zniknęło miasteczko wielkości Kuźni Raciborskiej. Prawie 70 tys. rannych w wypadkach trafia do szpitali lub na wózki inwalidzkie.

tekst  
**Ks. WALDEMAR  
PACKNER**

**T**ym, co dzieje się na naszych drogach, zaniepokojona jest także Unia Europejska. W Polsce na 100 tys. mieszkańców w wypadkach ginie aż 14 osób. Gorzej jest tylko na Litwie i Łotwie. Dla porównania: na 100 tys. mieszkańców na drogach śmierć ponosi siedmiu Węgrów, pięciu Czechów i tylko jeden Niemiec.

Policja bije na alarm. Tylko w ostatni weekend lipca ponad 50 osób straciło życie, jadąc na lub z urlopu. W skali tygodnia liczbę ofiar na naszych drogach można porównać z katastrofą dużego samolotu pasażerskiego. Tyle, że jest to mniej spektakularne, więc mniej działa na wyobraźnię.



ARCHIWUM KMP W GLIWICACH

## 45 proc. więcej „na gazie”

– Przyczyny wypadków od lat są takie same – mówi nadkomisarz Janusz Kuchna, zastępca naczelnika Sekcji Ruchu Drogowego KMP w Gliwicach. – Nadmierna prędkość, wymuszanie pierwszeństwa przejazdu i brawura przy wyprzedzaniu. Aż jedną trzecią wypadków powodują piesi.

Osobny rozdział to nietrzeźwi kierowcy. Każdego roku policja ujawnia ponad 170 tys. kierujących pojazdami pod wpływem alkoholu! Co dziesiąty wypadek w Polsce jest spowodowany przez pijanego kierowcę, a rocznie w takich okolicznościach ginie ponad pół tysiąca osób. Zaostrzenie przepisów kilka lat temu na niewiele się zdało. Tylko na Śląsku policjanci ujawniają każdej doby około 50 nietrzeźwych kierowców. W tym roku zatrzymano w całym województwie już ponad 10 tys. kierujących po spożyciu alkoholu. W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego, oznacza to wzrost

aż o 45 proc.! – Trudno powiedzieć, czy więcej kierowców siada za kierownicą po alkoholu, czy jest to wynik częstszych kontroli policji – zastanawia się nadkom. Kuchna. – Nie zmienia to faktu, że są to dane porażające.

Wiceszef gliwickiej drogówki przytacza liczby z terenu powiatu gliwickiego: przez sześć miesięcy br. nietrzeźwi spowodowali 13 wypadków (jedna osoba poniosła śmierć, 13 zostało rannych) i 41 kolizji. W tym samym czasie 18 pieszych, będących po spożyciu alkoholu, spowodowało wypadki, w których jedna osoba poniosła śmierć, a 17 trafiło do szpitali. Powiatowa statystyka nie zmienia się od lat: około 11 proc. wypadków powodują nietrzeźwi użytkownicy ruchu drogowego (kierowcy i piesi), są oni również sprawcami prawie 4 proc. kolizji.

Niezwykłe wysoka śmiertelność wypadkowa sprawia, że aż 54 proc. Polaków przeżyło wypadek kogoś bliskiego, a

**Na 100 tys. mieszkańców ginie w wypadkach aż 14 Polaków, w Niemczech tylko jedna osoba**

co szósta osoba stała się jego ofiarą. Straty moralne i psychiczne nie są jedynymi, które ponosi społeczeństwo. Ocenia się, że jedna ofiara śmiertelna na polskich drogach „kosztuje” 860

tys. zł, a ranny 128 tys. Są to koszty działania policji, pogotowia, szpitali, sądów, odszkodowań, itp. Roczne straty z tytułu kosztów wypadkowych zamykają się niebagatelną sumą ponad 16 miliardów zł. Dla porównania – cały budżet Narodowego Funduszu Zdrowia wynosi 30 miliardów zł.

## Jak zapobiegać

Rady są proste, ale skuteczne. – Dostosować prędkość do warunków na drodze, zachować maksymalną ostrożność przy wykonywaniu wszelkich manewrów pojazdem na drodze, robić przerwy podczas długiej jazdy – ostrzega nadkom. Kuchna i dodaje: – Należy także zapinać pasy bezpieczeństwa. Bardzo wielu kie-

# ierci

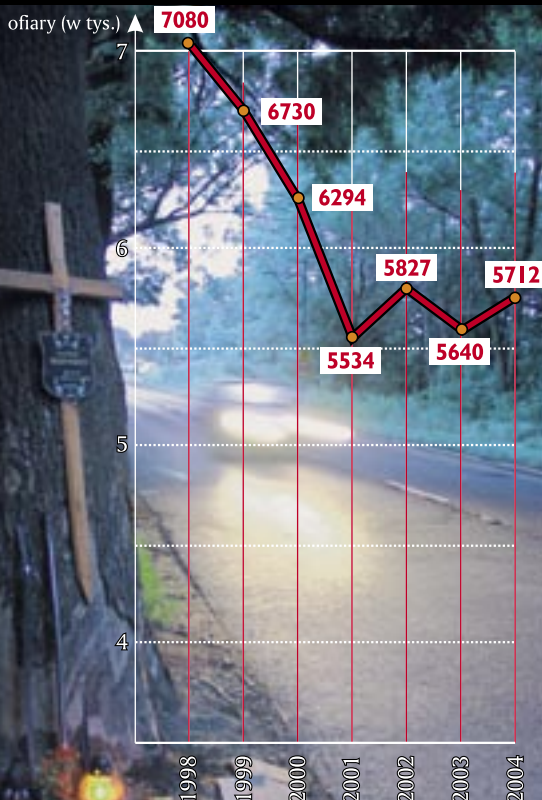
rowców, zwłaszcza młodych, tego nie robi.

Planowane przez rząd zmiany w kodeksie ruchu drogowego mają przede wszystkim wyeliminować pijanych kierowców. Jedną z propozycji dotyczy kar finansowych. Nietrzeźwy sprawca wypadku musiałby zapłacić w ciągu miesiąca 10 tys. zł, inaczej straci samochód. Być może kara będzie zróżnicowana w zależności od dochodów. Dla jednych proponowane 10 tys. zł to niewielka sumka, dla innych horrendalnie wysoka kwota. Inne zaostrenie polegałoby na groźbie utraty prawa jazdy na

zawsze. Traciłby je kierowca drugi raz przyłapany na jeździe po kielichu. Podobne zaostrenia w państwach skandynawskich praktycznie wyeliminowały nietrzeźwych kierujących.

Czy polskie drogi staną się bezpieczniejsze? To zależy od wielu czynników – stanu technicznego pojazdów, jakości dróg, budowy autostrad, itp. Najwięcej jednak zależy od ludzi – uczestników ruchu drogowego. Jeśli zabraknie wyobraźni, to polskie drogi jeszcze długo będą miejscem, gdzie tysiące ludzi będzie tracić życie, zdrowie i bliskich. ■

## Ofiary śmiertelnych wypadków w Polsce



Źródło: KGP



Rozmowa z **nadkomisarzem Januszem Kuchną**, zastępcą naczelnika Sekcji Ruchu Drogowego KMP w Gliwicach

jazdy wynosi od roku w górę. O tym decydują sądy grodzkie czy rejonowe.

*W ocenie wielu ich wyroki są zbyt łagodne...*

**Ks. WALDEMAR PACKNER:** *Dlaczego ktoś, kto wypił, siada za kierownicą?*

– Nie chcę komentować wyroków sądu. Gdy wyrok jest zbyt niski, wtedy jest możliwość apelacji.

**NADKOM. JANUSZ KUCHNA:** – Przyznam, że nie znajduję żadnej racjonalnej odpowiedzi. Obowiązujące prawo jest dość surowe, a mimo to odnotowaliśmy w tym roku tak znaczący wzrost nietrzeźwych na śląskich drogach.

*Dozwolona granica alkoholu, czyli 0,25 miligramu alkoholu na litr wydychanego powietrza, sprawia, że ciągle wraca pytanie, czy po jednym piwie można usiąść za kierownicą?*

*Jakie kary grożą takiemu kierowcy?*

– Tolerancja alkoholu przez organizm jest rzeczą bardzo indywidualną i uzależnioną od wielu czynników. Kierowcy trudno powiedzieć, czy po jednym piwie będzie mógł bezpiecznie prowadzić samochód i czy w przypadku kontroli nie przekroczy on dopuszczalnej granicy. Najlepiej przyjąć zasadę: absolutnie nie piję, jeśli mam prowadzić samochód.

– Sądzę, że wielu nie zdaje sobie sprawy z konsekwencji, jakie ponosi się przy zatrzymaniu nietrzeźwego kierowcy, nie mówiąc już o spowodowaniu w takim stanie wypadku. W każdej sytuacji, gdy policjant stwierdzi prowadzenie samochodu po spożyciu alkoholu, zatrzymuje prawo jazdy.

*Jakiej rady udzieliłby Pan wszystkim kierowcom?*

*I co dalej?*

– Jeśli taki czyn był wykroczeniem, prawo jazdy może być zatrzymane nawet do dwóch lat. W sytuacji przestępstwa czas zatrzymania prawa

– Lekkiej nogi i bądźcie ostrożni! Lepiej jechać do celu dłużej, za to z nadzieją, że osiągnie się go bez przykrych zdarzeń na drodze. ■

Rzeczyce świętowały 700 lat istnienia

# Zabawa nad wodą

Przez trzy dni nad miejscowym jeziorem trwały pokazy, zabawy i występy. Na rozstaju dróg rozwieszono transparenty, więc na imprezę mógł trafić nawet przygodny gość.

– Jeszcze nigdy czegoś takiego u nas nie było. Do tej pory przygotowywano festyny czy dożynki, ale nie na taką skalę – mówi Izabela Wrobel, sołtys Rzeczyc. Pod jej kierunkiem zawiązał się komitet organizacyjny, który pracował nad przygotowaniem około dwóch miasek. W niedzielę 14 sierp-



KLAUDIA CWOŁEK

nia, w drugi dzień obchodów, w kościele parafialnym Matki Bożej Różańcowej ks. proboszcz Waldemar Glowka przewodniczył Mszy św.

dziękczynnej z okazji jubileuszu. Przy wielu domach pojawiły się specjalne dekoracje, własnoręcznie przygotowane przez mieszkańców. W czasie spacerów można było wybierać najciekawsze i najdowcipniejsze.

Do niewielkich Rzeczyc dojeżdża się, skręcając za Brzezinką, a przed Kleszczowem w prawo. Pierwsza pisana wzmianka o miejscowości pochodzi z 1305 roku, i tę datę przyjmuje się jako jej początek. Choć historia Rzeczyc jest tak długa, samo-

dzielna parafia powstała tutaj dopiero w 1998 roku. Wcześniej mieszkańcy należeli do dwóch parafii: Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Łabędach i św. Jadwigi w Brzezince. Niewielki kościółek Matki Boskiej Różańcowej wybudowano tu w latach 1980–81, na miejscu dawnej kapliczki pochodzącej z przełomu XIX i XX wieków. Teraz na wykończenie czeka plebania, w planach jest założenie cmentarza. W pobliżu powstaje autostrada, wszyscy czekają więc także na ostateczne decyzje w sprawie rozwiązań komunikacyjnych w okolicy. ■

Konkurs z nagrodami

## Szybciej i sprawniej

Naszym Czytelnikom proponujemy udział w konkursie, w którym nagrody ufundowało Centrum Edukacyjne Future. Są to semestr nauki języka obcego dla dorosłych autorską metodą, opracowaną przez nauczycieli z Future, oraz dla dzieci udział w kursach „Bystry maluch”, „Mądre dziecko” i kurs nauki języka obcego „Abrakadabra”.

„Mądre dziecko” to kurs pozwalający opanować techniki szybkiego czytania. Trwa 9 miesięcy. Skierowany jest dla dzieci od 7. do 13. roku życia. Celem zajęć jest podniesienie sprawności i jakości czytania u dziecka. Im sprawniej dziecko czyta, tym lepiej koncentruje myśli, szybciej uczy się i przeżywa mniej stresów w szkole. Kurs uczy dzieci posługiwania się wyobraźnią, rysunkiem, ruchem oraz całym ciałem w ce-

lu lepszego zapamiętania informacji.

Szkoła Future organizuje również dwumiesięczne kursy szybkiego czytania dla młodzieży i dorosłych. W Polsce około 60 tys. osób potrafi przeczytać 300-stronicową książkę w niecałą godzinę. Sprawne czytanie polega na zwiększaniu tempa czytania tekstu oraz na jego lepszym rozumieniu.

Czytać i sprawnie zapamiętywać najmłodszy uczą się na zajęciach „Bystry maluch”, na których opanowują metody globalnego czytania, czyli kojarzenia całych słów z przedmiotami. Maluchy oszczędzają w ten sposób trud nauki czytania poprzez składanie liter. Po 9 miesiącach nauki pociechy czytają płynnie i z wielką radością.

### Od 2. roku życia

Dzieci uczą się przede wszystkim w sposób naturalny, niewymuszony i spontaniczny. Wykorzystując naturalne zdolności dzieci i opierając się na sprawdzonych metodach pracy, można

nauczyć je czytać globalnie, czyli całymi wyrazami, oraz rozumieć i mówić w obcym języku już od 2. roku życia. Języków obcych dzieci uczą się sprawdzoną w wielu ośrodkach w Europie metodą „Abrakadabra”. Daje ona znakomite możliwości uczenia dzieci, z wykorzystaniem naturalnych zdolności dziecka. Zajęcia są prowadzone poprzez zabawę, z wykorzystaniem elementów muzyki i plastyki. Dzięki zróżnicowaniu metod nauki w Future nauczyciel jest w stanie dotrzeć do każdego ucznia i sprawić, że nauka języka obcego jest przyjemnością. Zajęcia z języków obcych (angielski, niemiecki, francuski i hiszpański) są prowadzone dla dzieci już od 2. roku życia. Odbývają się w niewielkich grupach, odpowiednio dobranych pod względem wieku. W Future języków obcych uczą lektorzy i trenerzy o odpowiednich kompetencjach specjalistycznych, pedagogicznych i psychologicznych.

Aby wygrać udział w kursach dla dzieci, należy przesłać na adres redakcji pracę, wykonaną przez dzieci, pt. „Inteligentny mózg”. Technika pracy

dowolna, a najciekawsze zostaną wystawione w siedzibie szkoły. Na prace czekamy do końca września.

Aby wygrać semestr nauki dowolnego języka obcego metodą Future Learning System, należy przesłać na adres redakcji (ul. Łużycka 1, 44-100 Gliwice) kupony, które będziemy drukować w czterech kolejnych wydaniach GN. ■

Szkoła Future działa w trzech miastach: Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 10, tel. 285 63 68, Zabrze, ul. Karola Miarki 7/7, tel. 370 30 18, oraz Gliwice, ul. Dolnych Wałów 9, tel. 231-97-19. Więcej informacji na stronie [www.future.edu.pl](http://www.future.edu.pl). ■

K U P O N

konkursowy nr 1

## LISTY



## ZAPOWIEDZI

**W INTENCJI  
BEATYFIKACJI  
JANA PAWŁA II**

Ojcowie kamilianie zapraszają 2 WRZEŚNIA o godz. 20.30 do kościoła filialnego pw. św. Jana Chrzyciela i św. Kamila w Tarnowskich Górach na comiesięczną Eucharystię oraz Koronkę do Miłosierdzia Bożego w intencji rychłej beatyfikacji Ojca Świętego Jana Pawła II.

**ROZPOCZĘCIE  
ROKU SZKOLNO-KA-  
TECHETYCZNEGO**

3 WRZEŚNIA, godz. 10.00, gliwicka katedra – Msza pod przewodnictwem bpa Gerarda Kusza i spotkanie dla wszystkich katechetów i nauczycieli w Centrum Jana Pawła II.

**DZIEŃ WSPÓLNOTY  
RUCHU ŚWIATŁO  
-ŻYCIE**

4 WRZEŚNIA, godz. 14.00 – gliwicka katedra.

**DIECEZJALNA  
PIELGRZYMKĄ  
DZIĘKCZYNNĄ**

za otrzymanie relikwii bł. Hiacynty i Franciszka w rocznicę objawień fatimskich odbędzie się od 10 do 17 PAŹDZIERNIKA. Pielgrzymka jest samolotowo-autokarowa, wyjazd z Katowic. W programie przewidziana jest codzienna Msza św. w sanktuarium w Fatimie lub w innych ważnych miejscach kultu w Portugalii. Cena 1090 euro, (opłata przyjmowana w złotych).

Więcej informacji: Duszpasterstwo Pielgrzymkowe Archidiecezji Katowickiej (Katowice, ul. Warszawska 58, tel. 0-32/356-90-50; 356-90-51, w godz. 9.00–16.00, środy 10.00–18.00) lub w Kurii Diecezjalnej w Gliwicach (ul. Łużycka 1, tel. 0-32/230-71-42).

**O piwie przy kościele**

Nawiązując do wypowiedzi pani redaktor Klaudii Cwołek na łamach „Gościa Niedzielnego” (nr 33/2005) o rozlewaniu piwa w miesiącu sierpniu w czasie festynów odpustowych, nie zgadzam się z opinią, że to dobry sposób uzyskania pieniędzy na wspomaganie ochronek, remontów kościołów oraz pomoc charytatywną.

Sierpień od lat był i jest miesiącem trzeźwości. Uważam więc, że nie powinno się bagatelizować apeli o abstynencję w tym miesiącu. Uważam też, że nie powinno się zasłaniać tak zaszczytnymi celami, ponieważ na festynach odpustowych można nie

tylko zebrać datki ze sprzedaży piwa. Ponadto, jeżeli uzyskany w ten sposób dochód miałby pójść na ochronki, do których często uczęszczają dzieci z rodzin zagrożonych alkoholem, wręcz niesmakiem byłoby wspierać je w ten sposób.

Pieniądze można zebrać, organizując loterie fantowe, sprzedając własnoręcznie zrobione wypieki, organizując sprzedaż wyrobów z grilla lub innych pomysłowych rzeczy, nie łamiąc przy tym apelu o wychowanie w trzeźwości, a zarazem świetnie się przy tym bawiąc. Myślę, że niejedna osoba nadużywająca alkoholu, podejmując decyzję o niepicciu właśnie w sierpniu, niejednokrotnie wygry-

wa dzięki temu z nałogiem. Dlatego powinniśmy propagować miesiąc sierpień jako miesiąc trzeźwości, a pieniądze zaoszczędzone na niekupowaniu w tym czasie alkoholu przeznaczyć na te zaszczytne cele.

Natomiast na remonty naszych pięknych i często zabytkowych świątyń, które są bardzo kosztowne, spróbujmy wykorzystać pieniądze przyznawane z Unii Europejskiej, nie zrażając się ani biurokracją, ani żmudnymi formalnościami, bo trudy są niewspółmiernie opłacalne i otwierają szansę ukazania w jeszcze piękniejszej szacie naszych pereł sztuki sakralnej.

B.G.  
Zabrze

■ R E K L A M A ■

**Wielka wygrana - 5 x Mini Morris**  
do użytkowania na rok

**5 lat OTTO**  
agencja pracy

Super oferty pracy  
w Holandii - dla Ciebie

**CZYM WIĘCEJ  
PRACUJESZ, TYM WIĘKSZE  
SZANSE NA MINI MORRISA!!!**

**5 LAT OTTO  
5 x MINI MORRIS**

**Praca**  
w Holandii!

Gliwice, ul. Getta Warszawskiego 9, tel. 32/777 53 40  
Racibórz, ul. Ogrodowa 5, tel. 32/415 39 36  
Nędza k. Raciborza, tel. 32/418 71 72

Bezpłatna infolinia 0-800-301-301 [www.OTTOpraca.pl](http://www.OTTOpraca.pl)

Perły na wakacje

# Kościół w Ostropie



ZDJEŃCIA ANNA SZADKOWSKA



Pierwsza świątynia w Gliwicach Ostropie wymieniana jest w protokołach wizytacyjnych z 1340 roku. Jej historia jest burzliwa i nieco tajemnicza.

Podczas wojen husyckich kościół uległ spaleniu, jednak istniejące do dziś murowane prezbiterium nosi wyraźne znamiona XV-wiecznej architektury gotyckiej, a więc prawdopodobnie ta część świątyni jednak ocalała. W każdym razie źródła podają, że około 1640 roku powstał w Ostropie nowy kościół pw. św. Jerzego, który ponownie zniszczyli Szwedzi (1655–56). W latach 1667–1668 został on odbudowany, a w 1719 roku konsekrowany przez biskupa sufragana z Wrocławia, Eliasza Sommerfelda. W II połowie XVIII w. kościół św. Jerzego stał się kościołem filialnym parafii Wszystkich Świętych w Gliwicach. Księża wikarzy z kościoła macierzystego odprawiali tu niedzielne nabożeństwa. W 1807 roku znów erygowano samodzielną parafię w Ostropie i aż do 1926 roku kościół św. Jerzego pełnił funkcję świątyni



parafialnej. Po wybudowaniu w tymże roku na terenie parafii nowego kościoła pw. Ducha Świętego, kościół św. Jerzego przestał być użytkowany. Wyremontowany po zniszczeniach w 1945 roku, poddany został w latach 70. XX wieku gruntownym zabiegom konserwatorskim i restauratorskim. Jednak od tego czasu świątynia już tylko okazjonalnie pełni funkcje sakralne, wciąż pozostając jakby w ukryciu. W kwietniu br. doskonale sprawdziła się w roli sceny teatralnej spektaklu „Pasja” Teatru „A”. Dla uratowania tego cennego zabytku rozważa się możliwość rozszerze-

U góry po lewej  
**W kościele św. Jerzego od wielu lat nie odprawia się stałych nabożeństw**

U góry po prawej  
**Fragmety polichromii przedstawiającej podniesienie Krzyża**

Obok  
**W barokowym ołtarzu zdemontowano wyposażenie**

nia funkcji tego wnętrza również dla celów kulturalnych, aby mogło żyć i przemawiać do nowych pokoleń przez sztukę i liturgię.

Kościół św. Jerzego jest orientowany, z drewnianą nawą z 1667–1668 roku, konstrukcji zrębowej, pobitą gontem. W prezbiterium widać sklepienia krzyżowo-kolebkowe z lunetami, a w nawie strop płaski. Od północy do prezbiterium przylega murowana zakrystia, dobudowana w 1693 roku. Na zewnątrz prezbiterium jest oszkarpowane. Od zachodu widnieje wieża pochodząca z 1641 roku, odnowiona w 1874 roku. Na północnej ścianie nawy znajduje się wspaniała barokowa polichromia figuralna (1667–68), przemalowana i uzupełniona przez Jakuba Potzmiera w 1884 roku. Przedstawia ona sceny Męki Pańskiej.

W innych częściach nawy oraz w prezbiterium fragmenty polichromii odsłonięte są w odkrywkach – być może w przyszłości ujrzą światło dzienne. Ołtarz główny jest barokowy, z usuniętymi rzeźbami; zdemontowane wyposażenie z XVII i XVIII wieku oczekuje chwili, gdy kościół odzyska swą dawną świetność.

**ANNA SZADKOWSKA**

## SŁOWNIK TERMINÓW ARCHITEKTONICZNYCH

- SZKARPA – przypora, pionowy element konstrukcyjny w formie prostego lub uskokowego (przypora dwu-, trójskokowa) filara przyściennego o ściętej pochyłej górnej części. Przypora wzmacnia ściany budynku lub wolno stojącego muru i przenosi część ciężaru sklepień na fundament
- LUNETETA – odcinek sklepienia, zwykle poprzeczny w stosunku do głównego sklepienia budynku, mieszczący przeważnie otwór okienny w zamykającej ją od zewnątrz pionowej ścianie zwanej tarczową; występuje głównie w sklepieniach kolebkowych.